

# Zdzisław Krzemiński

---

## Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 5 lipca 1995 r. III CZP 86

---

Palestra 40/3-4(459-460), 236-239

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ■ Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 5 lipca 1995 r.

### III CZP 86/95\*

Teza głosowanej uchwały brzmi:

**Sąd, wydając w czasie trwania procesu rozwodowego postanowienie o obowiązku przyczyniania się jednego z małżonków do zaspokojenia potrzeb rodziny (art. 443 § 1 k.p.c.) może ustalić wcześniejszą datę realizacji tego obowiązku niż data postanowienia.**

1. Jak wiadomo postanowienia wydawane w postępowaniu rozwodowym w oparciu o art. 443 k.p.c. spełniają funkcje zabezpieczenia. Poza podobieństwami do instytucji zabezpieczenia, stosowanej w zwykłym postępowaniu, istnieją pewne różnice. I tak legitymację czynną do złożenia wniosku na podstawie art. 443 k.p.c. ma tak strona powodowa, jak i pozwana, a jeśli chodzi o obowiązek przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny oraz o tzw. pieczę nad dziećmi, to postanowienie może być wydane nawet z urzędu.

Następną cechą wyróżniającą te postanowienia jest ich „ostateczność”, gdyż ich treść jest niezależna od treści wydanego później wyroku. I tak w wypadku oddalenia powództwa o rozwód, bądź wydania w wyroku orzekającym rozwód decyzji odmawiającej zasądzenia alimentów, kwota pobrana w oparciu o treść postanowienia nie podlega zwrotowi.

(Patrz: Z. Krzemiński: *Rozwód*, Warszawa 1987, s. 175; S. Jędruch: *Tymczasowe zarządzenie w toku procesu o rozwód*, „Zeszyty Naukowe” IBPS 1975, s. 236 i n.)

Można więc powiedzieć, że postanowienia wydane w oparciu o art. 443 k.p.c. podlegają jedynie kontroli instancyjnej (zażalenia), natomiast nie mogą być zmieniane przez treść wydanego później wyroku. Oczywiście dotyczy to jedynie okresu objętego postępowaniem rozwodowym. Regulacja alimentacyjna ustalona w oparciu o art. 443 k.p.c. odnosi się wyłącznie do okresu objętego postępowaniem rozwodowym. Na ten okres ustalenia wydane w tym trybie są ustaleniami jedynymi.

\* Głosowana uchwała opublikowana została w OSNC 1995, z. 11, poz. 161

Natomiast określone w wyroku orzekającym rozwód alimenty działają *pro futuro*.

(Patrz: B. Dobrzański: O postanowieniach sądu wydawanych w toku sprawy o rozwód, NP 1948, z. 11, s. 29 i n.; Z. Krzemiński: Niektóre zagadnienia procesowe związane z art. 231 k.p.c., NP 1957, z. 2, s. 27 i n.; Z. Krzemiński: Postępowanie odrębne w sprawach małżeńskich, Warszawa 1973, s. 129 i n.; Z. Krzemiński: Uwagi do art. 443 k.p.c. w pracy zbiorowej pt.: Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem pod red. J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego, Warszawa 1989, z. II, s. 724 i n.).

Postanowienia przewidziane przez art. 443 k.p.c. może wydawać jedynie sąd pierwszej instancji. Postanowienie może być wydane zarówno przed wydaniem, jak i po wydaniu wyroku, ale przed uprawomocnieniem się orzeczenia. Jeśli wniosek zostanie złożony w drugiej instancji, akta winny być zwrócone do pierwszej instancji, celem rozpoznania wniosku.

(Patrz: Odpowiedź prawna, PiP 1948, z. 11, s. 125; Z. Krzemiński: Postępowanie odrębne w sprawach małżeńskich, Warszawa 1973, s. 139 i n.)

2. Zawieszenie postępowania nie wyklucza dopuszczalności wydania postanowień na podstawie art. 443 k.p.c. Zawieszenie bowiem odnosi się wyłącznie do roszczenia głównego. Jednakże należy pamiętać, że użyte w tekście słowo „sąd” oznacza, że chodzi o komplet składający się z przewodniczącego i dwóch ławników. Postanowienie nie może być przeto wydane na posiedzeniu pojedynczym, prowadzonym przez jednego sędziego.

3. Podkreślana wyżej tzw. „ostateczność” postanowień nie wyklucza możliwości dokonania zmiany zasądzonych w tym trybie alimentów, jeśli zmieniły się stosunki (art. 138 k.r.o.). Sąd może przeto zmienić postanowienie, jeśli istnieją uzasadnione ku temu merytoryczne podstawy. Może przeto dojść do podwyższenia, czy też obniżenia, ustalonych poprzednio alimentów.

Taki pogląd wyraził w tej kwestii SN w orzeczeniu z 30 listopada 1957 r., 3 CZ 351/57 OSPiKA 1958, poz. 193. (Patrz: W. Siedlecki: Przegląd orzecznictwa SN, PiP 1959, z. 7, s. 100.)

Pogląd odmienny w tej kwestii wyraził SN we wcześniejszym orzeczeniu z 18 września 1957 r., 3 CZ 239/57, RPE 1958, z. 4, s. 326.

4. Trzeba tu podkreślić jeszcze jedną ważną kwestię dotyczącą tzw. postępowania dowodowego. Z uwagi na podkreślaną wyżej „ostateczność” sąd nie może poprzestać na uprawdopodobnieniu twierdzeń zawartych we wniosku, lecz powinien ustalić prawdziwy i nie budzący zastrzeżeń stan faktyczny, na podstawie którego wydane zostało postanowienie.

Innego zdania był w tej kwestii SN w orzeczeniach z 29 sierpnia 1952 r., C 1776/52 (NP 1953, z. 10, s. 93) i z 15 lipca 1959 r., 4 CZ 92/59 (OSN 1960, poz. 83), oraz W. Siedlecki (Postępowanie cywilne, Część szczegółowa, Warszawa 1959, s. 282). Odmienność poglądu sprowadza się do twierdzenia, że sąd może poprzestać na uprawdopodobnieniu twierdzeń zawartych we wniosku. W tej kwestii odnotować też trzeba pogląd głoszony przez S. Włodykę (Postępowania sądowe w sprawach o alimentację, „Zeszyty Naukowe” UJ, Kraków 1957, Nr 4, s. 299), zdaniem którego w tym postępowaniu nie jest potrzebne nawet uprawdopodobnienie wiarygodności roszczeń, lecz wystarczy samo zgłoszenie wniosku o alimenty.

5. Alimenty dochodzone na podstawie art. 443 k.p.c. powinny być zasądzone w jednej globalnej kwocie dla całej rodziny, a nie dla każdego członka rodziny osobno (orzeczenie SN z 17 czerwca 1958 r., 3 CZ 148/58, RPE 1959, Nr 1, s. 339). Powstaje natomiast problem, którym zajmował się SN w głosowanym orzeczeniu, według jakich reguł określać datę początkową od której należy płacić alimenty. W szczególności powstała wątpliwość, czy Sąd może ustalić wcześniejszą datę realizacji tego obowiązku niż data postanowienia, czy też data złożenia wniosku.

Szukając odpowiedzi na to pytanie należy mieć na uwadze tekst art. 443 k.p.c., z którego jednoznacznie wynika, że sąd na wniosek strony, lub z urzędu, orzeka postanowieniem o obowiązku alimentacyjnym „przez czas trwania procesu”.

Z tego tekstu wynika przede wszystkim to, że sąd nie jest związany treścią złożonego wniosku. Dotyczy to tak wysokości alimentów, jak i określenia daty początkowej, od której alimenty mają być płacone. Sąd może zasądzić alimenty wyższe lub niższe od zgłoszonego przez strony wniosku. Może to uczynić z urzędu nawet bez wniosku zainteresowanej strony.

Jednakże jest pewna granica, której sąd nie może przekroczyć. Mianowicie alimenty mogą być ustalone tylko na okres toczenia się postępowania rozwodowego. Mówiąc innymi słowy: sąd nie jest władny jako datę początkową przyjąć datę poprzedzającą wytoczenie pozwu rozwodowego.

Dlatego głosowana teza zasługuje generalnie na akceptację, z tą jednak poprawką, że jeśli chodzi o datę realizacji obowiązku alimentacyjnego, to nie może ona być wcześniejsza niż data zawiśnięcia sprawy w sądzie.

6. Jeżeli w toku sprawy rozwodowej sąd nie orzekł o obowiązku przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny przez czas trwania procesu, strona może po uprawomocnieniu się wyroku orzekającego rozwód dochodzić tych roszczeń, obejmując swym żądaniem także okres objęty postępowaniem rozwodowym.

Jeśli powództwo takie było wytoczone przed sprawą rozwodową, lecz postępowanie zostało zawieszone na podstawie art. 445 k.p.c., to po zakończeniu sprawy rozwodowej należy podjąć zawieszone postępowanie i żądać zasądzenia alimentów także za okres postępowania rozwodowego.

Takie stanowisko w tej kwestii zajął SN w orzeczeniu z 11 października 1975 r., III CZP 36/75, OSN 1976, poz. 41, oraz w uchwale z 28 października 1982 r., III CZP 41/82, NP 1983, z. 9.

Pogląd ten akceptował Z. Krzemiński w głosie do uchwały SN z 28 października 1982 r., III CZP 41/82, NP 1983, z. 9, s. 40.

Natomiast stanowisko zajęte w cyt. orzeczeniu SN III CZP 36/75 skrytykował A. Marcinkowski (głosa, PiP 1977, z. 6, s. 160 i n.).

*Zdzisław Krzemiński*